w Braier

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Listopada — Rok 1842. Sobota. № 300. Jutro, Ś. Dydak. v. s. 1szy Listopada.

Jutro iako w Niedzielę między oktawą Ś. MARCINA Biskupa, w Kościele XX. *Augustjanów* odbędzie się uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami. — Jeneralny Konsystorz Wyznań Ewangelic: w Królestwie Pols:, na posiedzeniu swem 4go b. m. zanominował Adwokatami Sądu Konsystor: tychże wyznań, WW. Mecenasów: Tom: *Nowakowskiego* i Pawła *Witkowskiego*, oraz W. Adwokata Wojc: *Helcel*. — Jutro o godzinie 1szej z południa odbędzie się w Instytucie Dobroczynności posiedzenie *Opiekunek Ochrony;* a o godzinie 12tej w Refektarzu XX. Augustjanów posiedzenie *Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych*. Komitet uprasza Szano: Członków, aby dla ważnego przedmiotu, licznie przybyli na to posiedzenie. — *Starzyński* Alexy, Urzędnik z Naczelnego Zarządu Komunikacji lądo: i wod:, przeżywszy lat 30, umarł onegdaj. Stroskany Ojciec, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znaiomych na exportację zwłok Jego, iutro o godzinie 4tej z południa z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski. — Literatura nasza wzbogaconą została nader ważnem dziełem pod tyt: »Stosunek xiążęcego domu *Radziwiłłów*, do domów xiążęcych w Niemczech, uważany ze stanowiska historycz: i pod względem praw niemieckich politycznych i xiążęcych; przez Karola Fryderyka *Eichhorn*, Radcę Dworu i Profesora praw w *Gettyndze*. Z niemiec: ięzyka na polski przełożył L. Hr: *Rzyszczewski*." Tom in 8vo na pięknym welinowym papierze; cena exemplarza zł. 8 (r. sr: 1 k. 20). Sprzedaie się w Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, i we wszystkich innych Księgarniach. — Jeżeli kiedy to najwłaściwiej w dzień Śgo MARCINA, przypomnieć wypada owe dawnę przysłowie:

Nie masz lepszej zwierzyny, iako nasza gąska,
Dobre piórka, dobry mech, nie gań mi i miąska.

Nie każdy iednak mógł go pochwalić wczoraj, bo mało komu gęś z powodu postu, na obiad przypadła. Dopiero w *Niedzielę* wystąpi na stół owa specjalna potrawa, o której w wieku XVI powiedział Stanisław *Rysiński*: *Kto chce mieć się dobrze na dzień, niech sobie gęś zarznie.* I w istocie iest to delikatny przysmak, tym znamienitszy że go na równi na stołach bogatszych iako i uboższych zastawiaią. Niektóre osoby idąc za poradą naszej 90-letniej wyroczni kazały upiec gęś wczoraj, i odbyły rewizją kości. Okazała się ona znaczniej bielszą iak roku zeszłego, co rokuie mocniejszą zimę; mniemanie to potwierdzać zdaią się owe od dni kilku wznawiane a nie zwykłe iesszcze o tej porze roku przymrozki. Wszakże samo to wczesne rozpoczęcie zimy rokuie rychlejszy iej koniec i wcześniejszej wiosny każe oczekiwać. Listy z *Torunia* z d. 9 b. m. donoszą, że kra na *Wiśle* płynęła mocna, i obawiano się aby przez wczesne zamarznięcie rzeki, spław dalszy różnych produktów wodą idących, wstrzymany nie został. W *Gdańsku* zimno dochodziło także kilku stopni. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Śgo DUCHA i Najśw: MARJI P., od *Arseńci D.* zł. 10. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł., r. s. od 14 k. 80 do r. s. 14 k. 85 (zł. od 98 gr. 20 do zł. 99); wartość kuponu kopiejek 23½. — Jutro w *Nowej Resursie* o wpół do 3ciej *Obiad składkowy*. Wczoraj na wieczorze muzycznym w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się 600 osób. Z wykonanych dzieł zasłużyły na pochwałę: Romans komp: JP. *Dobrzyńskiego* grany na oboiu przez JP. *Olivier*, i Trio z Opery Lukrecja śpiewany przez JPanią *Calamari* (Kalamary), JPP. *Dobrskiego* i *Troszla*. Koncert JPanny *Brzowskiej* ogłoszony na iutro, odłożonym został do następnej Niedzieli, 20go b. m. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Estelli* JP. *Chomanowski* i JPani *Śliwińska;* po *Modnisiu* JPanna *Damse* 2 kroć i JP. *Komorowski;* Też 2 kroć po *Miłostkach ułańskich* i JP. *Jasiński*.

Według listów z *Londynu* z d. 1go b. m., żądania o pszenicę były większe, sprzedano iej dosyć i ceny *podniosły się nieco*.

We *Lwowie* 27go z. m. w obec Arcy-Xcia Jenerałnego Gubernatora nastąpiło uroczyste otwarcie *Konwiktu Szlacheckiej młodzi*, pod zarządem XX. *Jezuitów* będącego. Ci Xięża mieli mowy w ięzykach polskim, niemiec:, francuz: i łacińs:; miał także mowę 9cio-letni Uczeń.— Ś. p. Hra: Ig: *Skarbek*, zostawił zapisy bardzo znaczne na różne ofiary dobroczynne. (Był on Bratem Hrabiego Stanisława Właściciela Teatru).

Anglja. — W *Edymburgu* czynią przygotowania wznieść kolosalny posąg Królowej. — Dziennik ang: *Dostrzegacz* zbiia pogłoskę, iakoby Królowa znowu była przy nadziei. — Rezydencja *Kanadyjskiego* Rządu ma być przeniesiona wgłąb kraiu. — Długa nieobecność parostatku *Królowa Angielska*, który iuż od 25 dni odpłynął z *Nowego Jorku*, wznieca obawę. — W Anglji spadły ogromne śniegi.

Francja. — W gazecie ang: czytamy: Rzeczą iest prawdziwą, iż Francja życzy ręki Xżniczki Brazylijskiej *Januarji*, dla iednego z Królewiczów francuz:. Układy w tej mierze wzniecone żywo są wspieranemi przez Królowę *Donnę Marję*, która iuż doprowadziła do skutku związek między Xciem *Nemours* (Nemur) a Xżniczką *Sasko-Koburgską*, kuzynką Xcia *Ferdynanda* Małżonka tejże Królowej. Baron *Langsdorff* Minister pełnomocny francuzki ma zlecenie ukończyć te układy, i zawrzeć z Brazylją nowy traktat handlowy. Wiadomo iednak iż Baron *Langsdorff* nie będzie wstanie walczyć przeciw pełnomocnikowi angiels: Panu *Ellis*. — Nieznaioma cudzoziemka zostaiąca w *Marsylji* uczy się po francuzku. Wdowa Jenerała *Alard*, która, iak wiadomo, pochodzi z *Lahory*, zdołała z nią rozmówić się w dyalekcie indyjskim. Podług zeznania cudzoziemki, iej Ojciec zostawał w niesnaskach z iej Matką, a może w skutek tego został zamordowany. — Z powodu uroczystości WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH 1go b. m., wiele gazet nie wyszło. — Do *S. Klu* nadeszły listy od Xżąt *Joinville* (Żuęwil) i *Aumale* (Omal). Obaj Królewiczowie po długiej żegludze fregatą *Bel Pul*, zawinęli szczęśliwie do *Lisbony*. Podług tamże dla nich zostawionych zleceń, Xżęta tylko krótki czas zabawią w stolicy *portugalskiej*. Xżę *Żuęwil* uda się tąż fregatą do *Rio Janeiro*, a Xiążę *Omal* francuzkim okrętem woiennym wprost do *Algieru*. — Najnowsza poczta *indyjska* miała przybyć do *Marsylji* i przywieść wiadomość, iż sprawa Anglików w *Afganistanie* wzięła obrot pomyślny. — Hrabia *Toreno* przybył z swoią rodziną do *Paryża*. Nowy traktat handlowy z *Sardynją* ieszcze doznaie odwłoki; i podobno nie będzie podpisany, aż po 2giem zgromadzeniu się izb prawodawczych. — Rząd zamyśla w kraiu *Algierskim*, mianowicie pod *Oranem*, założyć kilka wiosek zaludnionych samemi Hiszpanami. — Z *Trypolis* w *Afryce* donoszą, iż tameczna ludność bardzo iest zadowolona zarządem nowego Baszy. — Marszałek *Oudinot* (Udyno) iest słaby, od czasu iak go mianowano Gubernatorem domu Inwalidów. — Między Panami *Guizot* (Gizo) a *Salvandy*, miało przyjść do zupełnego rozdwoienia. Minister spraw zagranicznych przeznaczył poselstwo w *Madrycie* Jenerałowi który należał do dworu *Karola Xgo*, a który niedawno opuścił stronnictwo legitymiczne. Jednakże obsadzenie poselstwa w *Madrycie*, nie wprzódy nastąpi, póki niesnaski między obu Rządami nie będą załatwione. — Nieporozumienia z *Hiszpanją* doszły do takiego stopnia, iż chciano odwołać z *Madrytu* Xcia *Gliksberga*, tamecznego Pełnomocnika francuzkiego.

Hiszpanja. — Reient ieszcze iest w obawie z powodu intryg Infanta *Don Franciszka de Paulo*, czyli raczej iego Małżonki *Donny Karoliny*; z tej przyczyny kazał zawiadomić Infanta, aby na drodze do *Andaluzji*, nie przeieżdżał przez *Mdryt*, ale przez *Walencję*. — Officerowie i Żołnierze, którzy r. 1823 zostali wprowadzeni iako ieńcy do Francji, maią otrzymać Krzyże honorowe, a mianowicie, pierwsi złote, drudzy srebrne. — Gwałtowny orkan zrządził ogromne szkody w *Hawanie*. — Dla miasta *Ceuty*, które tyle ucierpiało w czasie ostatniej burzy, Królowa ofiaro-

wała 20,000, Reient 4000, a każdy z iego Adjutantów, po 1000 realów.

Turcja. — Seraskier *Mustafa* Basza otrzymał rozkaz pozostać ieszcze w *Syrji;* za przyczynę wymieniaią niesnaski nowo-wybuchłe między *Maronitami*, inni mniemaią że to nastąpiło w skutek oporu Posłów europej: przeciw nowemu systemowi zarządu Syrji. *Omer* Basza także nie iest odwołany, ale zostaie w *Deir el Kamar;* ale za to Albańczycy wymaszerowali już do *Bagdadu*, tylko mały oddział wrócił do *Saloniki.* — Marszałek dworu *Ryza* Basza miał ściśle połączyć się z Szwagrem Sułtana *Halilem Fethi* i *Achmetem* Baszą, którzy wyłącznie załatwiaią sprawy państwa. Sułtanka *Walida* uskuteczniła ten związek 3ch przeciwników, z czego wkrótce wynikną zmiany.

Rozmaitości. — *Abdel-Kader.* Pułkow: *Skott* mówi o tym Emirze, co następuie: »*Mehmed Ali* i *Abdel-Kader* są teraz największymi reprezentantami mahometanizmu. Pierwszy z nich przez komunikację Europy z Egiptem iest powszechnie znany, czyny drugiego po większej części nie są należycie ocenione, ponieważ *Maroko* dla podróżnych iest prawie nieprzystępną granicą. Jednakże zważywszy iak długi opór stawia ten Emir tak potężnemu i ucywilizowanemu narodowi, iakim iest dzisiejsza Francja, przyznać należy, że *Abdel-Kader* iest zapewne bardzo rzadkiemi tak wojskowemi iak i dyplomatycznemi talentami wyposażony. Xżę ten pochodzi z iednej z najdawniejszych rodzin arabskich. Przodkowie iego byli Królami, nim Rzymianie to państwo pod swoie berło zagarnęli. Ma on około 5 stop i 7 cali wysokości, iest blondyn, ma iasne, błękitne oczy, podługowatą twarz, w której przebiia się łagodność i wzniosły umysł, przytem bystre poięcie, wielką determinację i zadziwiaiącą spokojność, tak, iż przez te ostatnie cnoty wyższym iest nad wszelkie zmienne losu koleie. Gdyby *Abdel-Kader* otrzymał był wychowanie *Napoleona*, rzecz niezawodna, iżby był równie iak tenże w dzieiach świata słynął. Arabowie oddaią mu największą cześć i uszanowanie, i maią go za prawego obrońcę swoiej wiary, a zatem za naczelnika świętej wojny. Gdyż za świętą wojnę uważaią nietylko wszyscy Arabowie, ale w ogóle wszyscy zwolennicy proroka walkę przeciw Francji.” — *Zbawienne towarzystwo.* Prócz wielu towarzystw dobroczynności w *Indjach*, zawiązało się teraz nowe, iakiego dotychczas tam nie było, to iest towarzystwo zajmuiące się wydawaniem Wdów za mąż. Podobne towarzystwo byłoby i w Europie chętnie widziane, lecz w Indjach ma najszczególniej na celu zapobieżenie, aby Wdowy indyjskie nie paliły się na stosach, które najczęściej dla tego tylko dobrowolnie na śmierć idą, że po śmierci męża zostaią całkiem opuszczone, a chętnie zrzekłyby się tego okropnego zwyczaiu, gdyby znowu opiekunów znalazły, co pomienione towarzystwo do skutku przywieść zamyśla. — Panna *Rachel* (Raszel). Podług doniesień *Gutzkowa*, Artystka *Raszel* nie iest tak znakomitem dramatycznem zjawieniem, iak sobie w oddaleniu wyobrażamy. Autor *Listów* z *Paryża*, zowie ią wprost malowaną oziębłością. Nic ią nie uniesie, ani wzruszy. Ona nie kocha; nawet uśmiechnąć się nie umie. *Gutzków* dał o niej takie zdanie, gdy ią ujrzał w *Cydzie*, Traiedji *Kornela*, w roli *Xymeny*. W każdem zdaniu iego, objawia się smutne odczarowanie. Pozostaiąc tylko dla nas zagadką, iakim sposobem osoba, która podług zdania *Gutzkowa* tak całkiem iest czczą i iałową, samą sztuką deklamacji zjednać sobie mogła tak wielką sławę, iż rozeszła się ta po wszystkich salonach i dziennikach europejskich. — *Wiadomostka dla kobiet.* Gdyby Kobiety wzięły to na uwagę, że szczęśliwe pożycie w małżeństwie trwa tylko tak długo, póki nie chcą być władczyniami, lecz kochankami; gdyby korzystać umiały z całej swoiej władzy, iakiej im BÓG nad sercami mężczyzn udzielił, i nie używały nigdy innej broni, iak tylko łagodności i ujmuiącej wymowy; wtedy podbiłyby sobie mężczyzn, iako swych niewolników, wtedyby uśmiechowi ich ust, oprzeć się nie mogli. (R. L.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Denn Jenerał z Brześcia Litewskiego; Ostaszewski Józ: Oby: z Przygaiewa; Rzempołuski Stan: Oby: z Gu-

tarzewa; Nowakowski Karol Oby: z Drozdowa; Buialski Ign: Oby: z Zawad; Lasocki Aug: Oby: z Czarnowa; Zakrzewski Fry: Dz: z Celeiowa; Ciborowski Leopold Dz:.

DONIESIENIA.

Syndyk ostatecznej Massy upadłości Jana Karola Drews, ogłasza, iż w dniu 12 (24) Listop: r. b. o godz: 10ej z rana, pod Nr 1406 przy ulicy Zielnej, sprzedaną będzie niezawodnie Modelarnia do powyższej massy należąca, a to ogółem; modelarnią tę składaią w znacznej ilości, Modele mosiężne i żelazne, Krucyfixów, Przycisków na Papiery, Lichtarzy, Kandelabrów, Figur sławnych ludzi i inne, których spis szczegółowy, u podpisanego Syndyka, przy ulicy Sto Jerskiej Nro 1765 mieszkaiącego, przejrzeć można, iak niemniej warunki sprzedaży; licytacja zacznie się od summy rubli sr. 449 kop. 57 iako wartość taxą wynalezionej, w razie niebytności chęć kupna maiących, na całą Modelarnią, w tym terminie i dni następnych sprzedaną zostanie powyższa Modelarnia częściowo, stosownie do życzenia i chęci licytantów.

Józef *Piwoński* Obr. Sąd:.

FUTRO SZOPY do przedania, za niską cenę, w Handlu Sukiennym, przy ulicy Krak:-Przedm: na przeciw Kościoła OO. Bernardynów Nro 450

W Gubernji Lubelskiej, o półpiętej mili od Lublina, o półtory mili od Miasta Piasków, są DOBRA z wolnej ręki do przedania. Opisanie tych Dóbr z warunkami kupna i przedaży, złożone iest w Warszawie u Mecenasa Koisiewicza w pałacu Zamojskich mieszkaiącego, a w Lublinie u Adwokata Łastowieckiego, i u Reienta Chełmickiego.

Zaginęła DYMISJA i KSIĄŻKA, należące do Weterana Antoniego Jankonowicza; łaskawy Znalazca raczy oddać do Kom: Cyrk: 9go w Aleach.

Na Prowincji, zginęły zeszłej Niedzieli dwa FUTRA SZOPY, to iest PŁASZCZ, sukna ciemno-szaraczkowego cokolwiek przetarty, z peleryną; powtóre Szuba ciemno-zielonem suknem pokryta ieszcze nieużywana, w rękawach futro z wilków maiąca, poczym łatwo może być poznana. Ktoby wynalazł i dał znać do W. Grodzkiego mieszkaiącego przy ulicy Sto Krzyzkiej w Dzieciątka JEZUS kamienicy, odbierze niezawodnie nagrody zł. 100.



W domu pod 649 przy ulicy Przeiazd, są do sprzedania 2 KLACZE gniade, zdatne do wszelkiej iazdy, i KOCZOBRYK, lekki, ieszcze w dobrym stanie. Wiadomość u Stróża domu, lub na 2gim piątrze.

Dziś rano ciepła stop: 1. Wczoraj w połu: zimna 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 48my raz *Stary Kawaler*. 3ci raz *Lucyperek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 7my raz *Pamiętniki Szatana*.

Dziś Jeźdźcy konni *Guerra*

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hejnikowskiego pod Nr 609, familja *Gaube* grać i śpiewać będzie od godz: 6tej. P. *Sikorska*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senat:. obok Handlu P. Rydla, w domu Włodarskiego pod Nr 476 lit: D, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Went* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: pod Nr 600, familja *Frank* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka Panny *Prajs* grać będą.

Jutro na Wiejs: Kawie od go: 2, a wieczorem w d. Baroka.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Pара, przy ulicy Miodo:, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Jutro na *Bielanach* w Oberży, JP. *Krsek* swym talentem Gwizdania, przy towarzyszeniu Gitary, da się słyszeć. Uprasza się Szano: Publiczność i zwykłych Gości, aby, począwszy od godz: 1szej z południa do 5tej wieczorem, swą bytnością powyższy Dom licznie zaszczycić raczyli.

Jutro u P. Ohma, Muzyka pod dyrekcją JP. *Rajczaka*

Przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Bawarskim, danym będzie BAL w Niedzielę, to iest w dniu 13 b. m.

Mam zaszczyt uwiadomić Amatorów POLEWKI Piwnej, że takowa wyborna sprzedawaną będzie na Szklanki i Kufelki po gr. 6 i 12, w domu Pętyskusa przy ulicy Senatorskiej Nro 473, obok Kościoła OO. Reformatów, przy Sal Bilardowej, od godz: 7mej z rana codziennie; rozpoczęcie się 14go b. m. W bufecie zaś smaczne PRZEKĄSKI i PIWO BAWARSKIE na Butelki. W każdą Niedzielę i Czwartek, wyborne FLAKI. *Muszyński*.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto, pod Nr 356, na Śniadanie: Pulardy z rożna z serdelami, Zaiąc z sałatą, Gęś z kapustą, Zrazy a la Nelson z grzybami, Flaki z pieca i zwycz:. Potrawa z kaczek, i inne potrawy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zaiąc z podlewą, Comber barani, Kapłon z serdel:. Indyk faszer:, Pieczeń, Polędwica, Sznycle, Kotlety, Potrawa, Flaki, Ryby w galer:.